

# NIEZNANY ŚWIAT

## Recenzja książki „Człowiek, który poznał tajemnice wszechświata”

„Nieznany Świat”, listopad 2008

Niewielka objętościowo książeczka *Człowiek, który poznał tajemnice Wszechświata* niesie w sobie niezwykle ładunek optymizmu. Nieczęsto bowiem można przeczytać o życiu tak bogatym w doświadczenia i spełnionym, jak życie **Waltera** Russella – prawdziwego *człowieka renesansu*.

Porównywany do **Leonarda da Vinci**, jeśli chodzi o spektrum zainteresowań, i do **Nikoli Tesli**, ze względu na obłożenie tej biografii *anatemą niepamięci*, Russell przeżył coś, co całkowicie odmieniło jego funkcjonowanie w świecie. Swemu przyjacielowi **Glennowi Clarkowi** opowiada o tym tak: *W maju 1921 roku Bóg zabrał mnie na wysoki szczyt natchnienia i głębokiej ekstazy. Jaskrawy błysk niby błyskawica odciął moją świadomość ciała i stwierdziłem, że zostałem z niego uwolniony i znajduję się całkowicie w Myśloświecie Światła, które jest Bogiem. I wtedy Bóg rzekł do mnie: „Ujrzyj jedność wszystkich rzeczy w Moim Świetle i pozorną ich rozdzielność w dwóch światłach mojej podzielonej myśli. Ujrzyj, że Ja, Niepodzielny, Niezmienny, jestem we wszystkich oddzielnych rzeczach, scalając je...”*.

To doświadczenie *jedności ze Źródłem* siało się momentem przełomowym i zażyło na wszystkich poczynaniach Waltera. A ich lista – podkreślmy to z naciskiem – jest niezwykle imponująca. Podobno grał na pianinie szybciej niż nauczył się mówić. W wieku 19 lat zaczął pracować jako profesjonalny ilustrator książek i czasopism. Wkrótce stał się uznanym portrecistą, specjalizującym się w obrazach dzieci i osób publicznych. Zaprojektował i wybudował kilkanaście budynków (np. gmach Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku), z których część stoi do dzisiaj. Wskutek zbiegu okoliczności zajął się rzeźbą, odnosząc w tej dziedzinie duże sukcesy. Interesowały go zagadnienia tak odległe od siebie, jak etyka w biznesie oraz układ okresowy pierwiastków (zaprezentował nową jego wersję, przewidując m.in. odkrycie plutonu i deuteru!). Ostatecznie opublikował kilka książek, przedstawiając w nich spójną wizję człowieka i Wszechświata, związków ludzkości ze Stwórcą i praktykę duchowego rozwoju. Russell jest także twórcą spopularyzowanego w latach 60. ub. w. pojęcia *New Age*, które stało się znakiem rozpoznawczym nieformalnego, wielopostaciowego alternatywnego ruchu kulturowego na całym świecie.

Osiągając sukces w tak wielu dziedzinach, ten współczesny Leonardo da Vinci udowodnił, że głoszona przez niego filozofia ma swój niedoceniany wymiar praktyczny. *Wierzę głęboko* – powtarzał Walter Russell, a jego słowa powinniśmy wziąć sobie do serca – *że ten, kto ufa nieograniczonej pomocy Inteligencji Kosmicznej, może otrzymać wszystko, o ile przestrzeży prawa i zawsze daje innym więcej, niż oczekują, a czyni to z radością i ochotą.*